

Szach i mat dla dobra dzieci

Napisano dnia: 2023-11-04 18:21:15



KŁODZKO (inf. wł.). Istniejący od ponad roku Klub Szachowy "Twierdza" Kłodzko coraz mocniej wrasta w krajobraz edukacyjno-sportowy Dolnego Śląska. Dzieje się tak m.in. za sprawą organizowanych turniejów adresowanych do różnych grup wiekowych. W pierwszą sobotę listopada takie zawody odbyły się w budynku Centrum Aktywności Lokalnej, a wzięło w nich udział kilkadziesiąt zawodniczek i zawodników w wieku do 18 roku życia.



Z różnych stron województwa dolnośląskiego oraz Śląska Opolskiego przyjechali do miasta pod twierdzą uczestnicy i uczestniczki I Mistrzostw Kłodzka Dzieci i Młodzieży w Szachach Szybkich. To ta dyscyplina sportu, która na ziemi kłodzkiej od pewnego czasu przeżywa renesans. Z zaproszenia skorzystali reprezentanci klubów z Wrocławia, Radkowa, Nysy, Legnicy, nie zabrakło miejscowych.

*- Cieszy jak się widzi, że coraz więcej dzieci i młodzieży garnie się do szachów. I co ciekawe, szybko się ich uczą. Tym samym odchodzą od telefonów komórkowych oraz komputerów na rzecz alternatywnego zajęcia, jakim są szachy - mówi wiceprezes KS Twierdza **Jarosław Jarosz**. - Obserwujemy, że i rodzice więcej uwagi poświęcają swoim dzieciom szachistom, np. chętnie jeżdżąc z nim na turnieje w innych miejscach. Właśnie my, jako rodzice, a mam tu na uwadze naszego prezesa Bartosza Grimana, wiceprezesa Mateusza Rybę i siebie, zauważyliśmy, że nasze dzieci chcą poznawać szachy. Dlatego zdecydowaliśmy się założyć klub również po to, aby grały tutaj, w Kłodzku, bez potrzeby dojeżdżania na zajęcia gdzieś indziej. Od pierwszych dni istnienia klubu potwierdziło się, że szachowych dzieci stale nam przybywa i na dzisiaj mamy wszystkich ponad sześćdziesięcioro. Aż miło popatrzeć na ich postępy i zaangażowanie w królewską grę.*



Wśród rozgrywających partie była m.in. 10-letnia **Wiktoria Przestrzelska** z Kłodzka. - *Moja żona, Urszula, stwierdziła któregoś dnia, że dobrze byłoby, aby nasza córka miała kolejne zajęcia rozwojowe, będące czymś zaporowym dla przesiadywania przed komputerem. I wybór padł na szachy, których podstaw ja ją nauczyłem - słyszymy od Roberta Przestrzelskiego. - Mnie tej gry nauczył mój tato i jak widać, szachy są obecne w naszej rodzinie z pokolenia na pokolenie.*



O dwóch córkach bliźniaczkach, **Nikoli** i **Korneli** z Nysy ich tata mówi z dumą. Od dwóch lat trenują dyscyplinę, którą zaszczerpił w nich dziadek. - *Ze względu na to, że córki zaczęły grać, to i ja coś tam podpatrzyłem, poczytałem, nauczyłem się ruchów i niekiedy z nimi zagram - przyznaje **Grzegorz Starczyński**. - Pochwalam tę grę, bo uczy cierpliwości, szukania rozwiązań - co przyda się w życiu - i rozwija umysł. Dziecko spędza czas ciekawie, w gronie rówieśników, przez jakiś czas np. bez tabletu, co obecnie jest bardzo ważne.*

Jak na mistrzostwa przystało, były puchary dla zawodniczek i zawodników z podium, ale też gratulacje dla wszystkich obecnych na tych zawodach. Po raz kolejny potwierdziło się, że szach i mat bardzo wiele znaczą dla rozwoju dzieci, jeśli umiejętnie poda się im tajniki królewskiej gry.

Wyniki mistrzostw: http://chessarbiter.com/turnieje/2023/ti_7121/results.html?l=pl&tb=14

FOTOMIGAWKI Z WYDARZENIA

